

Raz Na Jakiś Czas

Zdzisława Sośnicka

Czekam tu na Ciebie tyle lat, tyle zim
Sama już dziś nie wiem
Czy wystarczy mi sił
Raz po raz chcę to zmienić
Tak nie można żyć
Bilet ściskam w kieszeni
Już walizka u drzwi

I nagle raz na jakiś czas
Całujesz mnie na dobry dzień
Masz w oczach znowu taki blask
Że smutek w kącie chowa się
I nagle raz na jakiś czas
Jawą się stają moje sny
I wtedy raz na jakiś czas
Kocham Cię tak, jak nigdy nikt

Ale dzień trwa za krótko
Płomień w oczach Twoich zgasł
Może zdradzę Cię jutro
Z kimś, kto zawsze ma czas
Gdy tak patrzę w głąb lustra
Na nas dwoje sprzed lat
Moja pusta poduszka
Tonie cała we łzach

Bo tylko raz na jakiś czas
Całujesz mnie na dobry dzień
Masz w oczach znowu taki blask
Że smutek w kącie chowa się
I nagle raz na jakiś czas
Jawą się stają moje sny
I wtedy raz na jakiś czas
Kocham Cię tak, jak nigdy nikt

I wtedy raz na jakiś czas
Kocham Cię tak, jak nigdy nikt...